



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (90.),  
Komisji Ustawodawczej (239.)  
oraz Komisji Środowiska (70.)  
w dniu 28 stycznia 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (cd.)  
(druk senacki nr 481).

*(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 18)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Komisji Środowiska Jadwiga Rotnicka)*

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Otwieram wspólne posiedzenie trzech komisji – Komisji Ustawodawczej, komisji rolnictwa i Komisji Środowiska.

Przedmiotem dzisiejszych obrad jest ustawa o zmianie ustawy o ochronie przyrody. Jest ona wynikiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i wprowadza pewne zmiany do istniejącej ustawy.

Jest dużo zaproszonych gości. Wśród tych, którzy merytorycznie mogą wiele wnieść w nasze prace, są dwaj panowie ministrowie, których bardzo serdecznie witam. Witam także pozostałych gości, część z nich uczestniczyła we wcześniejszym spotkaniu.

Prosiłabym stronę rządową o przedstawienie głównych założeń zmian, jakie są w tej ustawie.

*(Senator Piotr Zientarski: To jest dalszy ciąg, Pani Przewodnicząca... Ja bym proponował przedstawienie aktualnego stanowiska.)*

Tak. Proszę o przedstawienie aktualnego stanowiska. Komisja już nad tym pracuje. Pan przewodniczący Zientarski powierzył mi dzisiaj prowadzenie obrad z racji swojej niedyspozycji głosowej.

Rozumiem, że pan minister Zaleski będzie mówił – tak? Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Chciałbym się odnieść do... Może zacznę od pisma Prokuratury Generalnej, w którym odnosi się ona do nowelizacji ustawy o ochronie przyrody. Prokuratura uważa, że należy dodać do projektu kilka rozwiązań prawnych, takich jak: usunięcie ograniczeń podobnych do zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny, dotyczących innych gatunków; wzmocnienie narzędzi przeciwdziałania powstaniu szkód, w tym nałożenie obowiązku samodzielnego zabezpieczenia się przed możliwością powstania szkody lub ograniczenia jej wystąpienia na właścicieli zagrożonego mienia; przydzielenie szczególnych uprawnień osobom, których nieruchomości są zagrożone szkodą, na przykład możliwości straszenia, płoszenia, rozbiórki itd. bez ko-

nieczności uzyskiwania za każdym razem stosownych zezwoleń wydawanych przez właściwy organ, najczęściej przez regionalnego lub generalnego dyrektora ochrony środowiska; rozszerzenie katalogu okoliczności, w których nie przysługuje wypłata odszkodowania, na przykład w wypadku działalności niezgodnej z prawem lub zakresem wydanego pozwolenia.

Sądzymy, że uwagi prokuratury są warte rozważenia i warte wprowadzenia. Uważamy, że przyczyniłoby się to do wdrożenia tego, co miał na myśli Trybunał Konstytucyjny, zapobieżenia występowaniu szkód i wypłacenia godziwych odszkodowań właścicielom gruntów.

Do opinii Prokuratury Generalnej był dołączony projekt zmian, który, jak nam się wydaje, może być przedmiotem rozważań i mógłby być przyjęty przez ustawodawcę. Myślę, że to tyle w kwestii uwag z opinii Prokuratury Generalnej, z którymi Ministerstwo Środowiska w znacznym stopniu się zgadza. Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, w takiej sytuacji możemy rozpocząć dyskusję nad stanowiskiem Prokuratury Generalnej, tak aby sformułować zapis poprawki, która mogłaby być wprowadzona do ustawy.

Czy pan legislator zechciałby nam pomóc w tej materii?

### **Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:**

Dziękuję bardzo.

Jestem zaopatrzony w pisemne stanowisko ministra środowiska i mógłbym powiedzieć, że propozycja ministra środowiska, choć dość ogólna i niezawierająca konkretnej propozycji poprawki, zawiera propozycje daleko idące. Taką najdalej idącą propozycją, która jest zawarta w tym piśmie, jest wykreślenie zapisu dotyczącego bobrów, tak żeby w ogóle nie było odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez bobry. To jest poprawka, którą można zaproponować na podstawie pisma, które mam od dzisiaj. No i to jest pewne minimum.

Inne rozwiązanie, które minister zdaje się przynajmniej częściowo popierać, wynikające z propozycji Prokuratury Generalnej, to dodanie pewnych przepisów, które uzależniałyby ewentualną odpowiedzialność Skarbu Państwa od starań, które podejmowałby przyszły poszkodowany, starań

mających na celu przeciwdziałanie ewentualnym szkodom. Ale tego rodzaju poprawki nie jesteśmy w stanie zaproponować na podstawie tego, co wynika z pisma, zakładając, że minister nie akceptuje propozycji, która została złożona na piśmie przez Prokuratorię Generalną.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję.

Panie Ministrze!

Czy w istocie jest tak, że strona rządowa nie przychyliła się do pozostałych zapisów? Rozumiem, że chodzi tutaj o wzmocnienie narzędzi przeciwdziałania powstawaniu szkód i przydzielenie szczególnych uprawnień osobom, których nieruchomości są zagrożone szkodą, tak żeby mogły one straszyć, płoszyć, przenosić, rozbierać miejsca przebywania, niszczyć tamy itd. – tak?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:**

Pani Przewodnicząca!

Naszą intencją nie było negocjowanie zapisu o tym, żeby... Inaczej: jesteśmy za tym, żeby wprowadzić narzędzia umożliwiające właścicielom nieruchomości zapobieganie szkodom, jesteśmy za tym, żeby umożliwić im korzystanie ze środków odstraszających i zabezpieczających – to zresztą jest już dzisiaj możliwe – i jesteśmy za tym, żeby mogli oni bez uzyskiwania stosownych zezwoleń płoszyć, rozbierać lub wykonywać inne dotychczas zabronione czynności. Nasze pismo brzmiało właśnie w ten sposób.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Rozumiem. Możemy przyjąć takie stanowisko czy taką opinię, że kierunkowo się z tym zgadzamy, ale nie mamy propozycji zapisu merytorycznej poprawki, która mogłaby znaleźć się w ustawie.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:**

Tak, Pani Przewodnicząca. Myśmy nie przygotowali tego w formie poprawek, tylko w formie ogólnego stanowiska. Nie wiem, być może Senat oczekiwał od nas konkretnych poprawek. No, niestety ich...

(*Senator Piotr Zientarski: Propozycji poprawek.*)

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Propozycji poprawek, tak. To by się odnosiło do... No chyba że z pomocą pana legislatora...

(*Głos z sali: ...To by się tak szybko udało?*)

Nie wiem, czy by się udało. Możemy zrobić dziesięć minut przerwy i do stosownego paragrafu dopisać pewne rzeczy.

(*Senator Piotr Zientarski: Senator Jurcewicz się zgłasza.*)

Pan senator Jurcewicz. Bardzo proszę.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Państwo Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja rozumiem tę troskę, rozumiem kwestię przeniesienia na właścicieli... powiem tak: kwestię pozbycia się odpowiedzialności. Ale czy to jest do końca właściwy kierunek? Przepraszam, dam taki krańcowy przykład: jeżeli ktoś ma jakieś uprawy, oczywiście na własną odpowiedzialność, jeżeli prowadzi działalność... Jeśli płoszenie i straszenie nie przyniesie określonego efektu, to jakie metody ten ktoś może jeszcze stosować?

(*Głos z sali: Perswazję.*)

Tu koledzy podpowiadają, że perswazję.

Czy propozycje, uwagi tutaj wniesione nie idą zbyt daleko? Ja naprawdę rozumiem tych, którzy ponoszą szkody, ale czy... Powiem tak: jeżeli uważacie państwo, że przedstawiony tekst budzi wątpliwości, to proszę pokazać inne rozwiązania. Moim zdaniem powinny tu być propozycje zapisów, a nie tylko ogólne uwagi, które niejako przenoszą odpowiedzialność na właścicieli. I uważamy temat za załatwiony? No nie. Budzi to we mnie wątpliwości. Co to znaczy „bez konieczności zezwolenia właściwego organu”? Moim zdaniem sens tego zapisu jest głębszy. Jeżeli płoszę i straszę, ale nic to nie daje, to stosuję jakieś inne formy. Jakie? Chodzi o to, żebyśmy takimi propozycjami nie wprowadzili skrajnego działania, bo na tym tle znowu powstanie spór. Dlatego proszę o propozycje. Komisje się do nich odniosą.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, sytuacja przedstawia się w ten sposób, że nie ma propozycji zmiany zapisu, nie ma propozycji poprawek. Wobec tego...

(*Głos z sali: Poprawki mogą być zgłaszane.*)

No ale w tej chwili nie ma żadnych propozycji poprawek z Biura Legislacyjnego. Nie ma też sugestii ze strony ministerstwa ani ze strony państwa senatorów. Zatem jest to przedwczesne obradowanie nad zapisami.

Dopiero dwudziestego siódmego, to znaczy wczoraj, minister środowiska przedstawił opinię, przychyłając się do sugestii Trybunału. Tak?

(*Głos z sali: ...Prokuratorii.*)

Odniosł się do tego, co by mogło być zrobione, ale nie zaproponował żadnych zapisów. Strona senacka też nie ma propozycji. Wobec tego uważam, że dzisiaj nie mamy uzasadnionych podstaw do tego, żeby w dalszym ciągu pracować nad tą ustawą.

Bardzo proszę. Pan senator Gorczyca, a potem pan senator Chróścikowski.

### **Senator Stanisław Gorczyca:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Ja sobie przypominam, że na poprzednim posiedzeniu uzgodniliśmy, że poczekamy na opinię rządu, bo wtedy opinii rządu jeszcze nie było. Ale szliśmy raczej w takim kierunku, żeby problem rozwiązać bardziej systemowo. I nie możemy... Ja podzielam pogląd senatorów, którzy

uważają, że nie możemy przenieść odpowiedzialności na właścicieli gruntów, tylko musimy tę sprawę rozwiązać w sposób systemowy. Idea jest taka, żeby zwiększyć prace w zakresie zapobiegania, czyli profilaktyki, a wypłacać mniej środków. Dzisiaj sytuacja jest taka, że na profilaktykę wydajemy w Polsce 240 tysięcy zł w skali roku, a na wypłatę odszkodowań – 12,5 miliona zł. I chodzi o to, żeby zamienić te proporcje.

W datowanej na wczoraj opinii ministerstwa – ja to sobie nawet wynotowałem – czytamy, że finansowanie działań prewencyjnych będzie pociągać za sobą notoryczne koszty. Niestety tak będzie, ale to chyba lepsze niż ponoszenie notorycznych kosztów wypłaty odszkodowań. Proszę państwa, w takim kierunku powinniśmy pójść.

Ja mam propozycję, żeby popracować nad tą ustawą, żeby zrobić ją porządnie, rozwiązać to bardziej systemowo. Pan minister też jest chyba za tym, żeby to rozwiązać bardziej systemowo, ale do tej pory nie było czasu. Rozpocznijmy prace nad lepszym rozwiązaniem, bo jeżeli przełożymy odpowiedzialność na właścicieli, to ich niezadowolenie będzie bardzo duże.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Pan przewodniczący Chróścikowski. Bardzo proszę.

### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu senatorowi za to, że słusznie zwrócił uwagę... Co to znaczy „przerzucić na właścicieli”? Jak będę miał u siebie bobra, na swoich łąkach i on zrobi tamę, i zawali jakąś część łąki, to ja będę miał problem?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tu chyba była taka sytuacja, taki wniosek... Skoro bobry są chronione, to ktoś powinien płacić odszkodowanie. I chyba wcześniej główna myśl wnioskodawców była taka, żeby objąć odszkodowaniem... Ja nie mówię, żeby nic nie robić, żeby nie było działań przeciwko zwierzętom, które niszczą, nie mówię, żeby nie stosować profilaktyki – to należy robić. Ale są tu też trudności. Jeżeli pan senator Rulewski pisze do pani profesor...

*(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Jeszcze gęsi...)*

Chodzi o wniosek dotyczący gęsi. Ja ostatnio, jeżdżąc po zachodniopomorskim, oglądałem... Już od lat gęsi są tam plagą, bo one po prostu niszczą płody rolnikom. To są poważne szkody. I ja pytam: czy rolnik ma cały czas stać i strzelać, i straszyć? Jak wystraszy u siebie, to gęś pójdzie do sąsiada, jak pójdzie do sąsiada... I tak bez przerwy, bo przecież tych gęsi się nie da przegonić.

*(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Mamy...)*

Senator Rulewski wskazuje we wniosku, żeby dołączyć tu również gęsi, bo one niszczą. Ja to tylko cytuję, bo trudno nie zacytować pisma, które zostało złożone do komisji, do nas, z prośbą, żebyśmy to uwzględnili. Jest wniosek pana senatora Rulewskiego o to, żeby po bobrach dopisać gęsi.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Oprócz tego jest jeszcze wiele innych pism, które są kierowane do komisji, między innymi pisma dotyczące dzięciołów, które niszczą zabudowania. Tu też ludzie chcą odszkodowań. I takich zwierząt jest trochę więcej, to nie są tylko gęsi, dzięcioły i bobry. Podejrzewam, że inne też... A pola nie da się całkowicie ogrodzić. No bo jak, od góry? Szpaki też niszczą czereśnie. Prawda? A więc jest tu problem.

*(Senator Piotr Zientarski: A kormorany co robią?)*

Kormorany.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:**

Pani Senator, ja myślę, że niezbędne jest tu pewne sprostowanie.

*(Rozmowy na sali)*

*(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Proszę o spokój.)*

Pan senator Jurcewicz mówił tutaj... My w żadnym wypadku nie chcemy przerzucić odpowiedzialności na właściciela. Nie ma mowy o tym, żeby zaprzestać płacenia odszkodowań. Chodzi o to, żeby, tak jak mówił pan senator Gorczyca, położyć większy nacisk na profilaktykę, która czasami się sprawdza, ale też nie zawsze.

Druga kwestia, poruszona przez pana senatora Chróścikowskiego. Oczywiście płoszenie nie zawsze daje rezultat, ale nie może być tak, że jeżeli komuś wyłudują jakieś ptaki na polu, to ten ktoś napisze wniosek do regionalnego dyrektora i będzie czekać, aż dyrektor wyrazi zgodę. Niech ten ktoś płoszy, byle w sposób cywilizowany. Tyle i tylko tyle.

Myśmy rzeczywiście nie przedstawili projektów konkretnych zapisów. Być może się nie zrozumieliśmy. Wydaje mi się, że dziś nie uda nam się tego zrobić, bo widać, że będzie tu znacznie więcej punktów, poprawek i powinno to objąć szerszy zakres. W związku z tym jak zwykle jesteśmy gotowi do współpracy.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Podsumowując dzisiejsze spotkanie, możemy wyrazić opinię, że w zasadzie zgadzamy się ze stanowiskiem Prokuratury Generalnej. Ministerstwo również się zgadza. Musimy wypracować zapisy poprawek i poprosić Biuro Legislacyjne o opinię o projekcie, o opinię na temat tego, jak on by mógł wyglądać.

*(Senator Piotr Zientarski: No i pana ministra o propozycje.)*

No i pana ministra, oczywiście.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie i kiedy nadejdzie czas, kiedy będzie nad czym debatować, zwołamy kolejne posiedzenie trzech komisji.

Dziękuję bardzo, miło mi było z państwem porozmawiać.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii